SZLAKIEM PAMIĘCI

PARTYZANCKA DROGA KRZYŻOWA

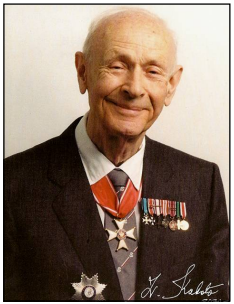

Zbigniew Kabata ps. „Bobo” (1924-2014); wybitny intelektualista, kombatant, żołnierz Oddziału „Jędrusie” i 2 pp. Leg. AK, redaktor i kolporter podziemnego pisma „Odwet”. Podpułkownik Wojska Polskiego. Poeta. Jeden z najwybitniejszych współczesnych parazytologów. Zmarł w Kanadzie.

Jego najsłynniejszy utwór to „Armia Krajowa” - napisany w 1964 r. w Aberdeen w Szkocji. Pieśń stała się nieoficjalnym hymnem środowisk AK; jest wielokrotnie cytowana na tablicach upamiętniających działalność AK, w całości znajduje się na Pomniku Armii Krajowej w Bazylice w Licheniu.

Skład i przygotowanie do druku: D.A. Paszkowscy
Wydawca: ŚZŻ AK Koło Sandomierz

Stacja CZTERNASTA

Gdy do grobu Cię złożono, Panie,
Józef na grobie głaz położył,
aby gdy przyjdzie Zmartwychwstanie
głaz bez pomocy grób otworzył.

A teraz przy Partyzantów mogile
w skupieniu zmówmy pacierz za ich dusze.
Poświęćmy im wspomnienia cichą chwilę
za ich ofiary i za ich katusze.

Sulisławice – przy Pomniku „Jędrusiów”

W grobie spoczywają: Władysław Jasiński „Jędruś” D-ca Oddziału Partyzanckiego „Jędrusie” i redaktor „Odwetu” lat 34 zginął 9.01.1943 r., w Trzciance, Bolesław Czub – „Szary” lat 35 zginął 17.03.1942 w Wiśniówce, Antoni Toś – „Antek” lat 34 zginął 9.01.1943 r., w Trzciance, Marian Gorycki – „Maniek” lat 30 zginął 9.01.1943 w Trzciance, Tadeusz Czub – „Inżynier” lat 22 zginął 22 w 1943 r. w Modliborzycach, Zbigniew Różycki – „Simek” lat 19 zginął 22.08.1943 w Łoniowie, Zdzisław de Ville – „Zdzich” lat 22 zginął 23.08.1943 w Sulisławicach, Bolesława Kozłowska – „Księżna” lat 48 zginęła 23.08.1943 w Sulisławicach, Mieczysław Gaj – „Cap” lat 20 zginął 1.08.1944 w Osieku. Pomnik wzniesiono 5 maja 1959 r.

Zbigniew Kabata

PARTYZANCKA DROGA KRZYŻOWA

Przedmowa
Danuta Paszkowska

Skład
Aleksander Paszkowski

Druk
JAP Sandomierz/Janusz Poński

Sandomierz 2017 r.

Przedmowa

W maju 2012 roku Zbigniew Kabata napisał, że „wygrzebał w pamięci” wiersz zatytułowany „Stacja trzecia”. To był moment, w którym poeta powrócił do zamysłu stworzenia samoistnego cyklu „Partyzancka Droga Krzyżowa”. Zamysłu, który towarzyszył mu od dawna, bo jako jeden z ocalałych „Jędrusiów” i żołnierz 2 pp Leg. Armii Krajowej, uznawał za swą moralną powinność, by uczcić pamięć bohaterów Polski Podziemnej, partyzantów okresu II wojny światowej.

Pierwszy dojrzały liryk napisał Kabata w 1948 roku (Wyboista droga …), a więc wówczas, gdy zamilkły już działa, wygasły fronty wojenne. On sam był poza granicami Polski, pracował jako rybak, by wkrótce ukończyć studia biologiczne i zostać kierownikiem stacji naukowej Pacific Bilogical Station w Nanaimo (Kanada), gdzie osiadł na stałe. W świecie nauki uznawany był za wybitnego parazytologa. Sukcesy naukowe nie wymazały jednak z pamięci Kabaty młodości, którą spędził „z dłonią na karabinie” na Ziemi Świętokrzyskiej.

Jego biografia rozłamuje się na dwie części; pierwsza – lata młodzieńcze to czas „górny i chmurny”, gdy od 1941 roku związał się z podziemiem wpierw jako redaktor i kolporter tajnego pisma „Odwet”, następnie bohaterski partyzant, słynny „Bobo” z oddziału „Jędrusie”, który połączył się w 1943 r. z Armią Krajową, by uczestniczyć w 1944 r. w Akcji „Burza”.

Stacja TRZYNASTA

O Matko Święta zrozpaczona,
nie możesz cierpieć nic gorszego,
bo ciało Syna masz w ramionach,
ciało Zbawiciela naszego.

Wszystkie matki Polki też rozpaczały,
wołając z serca Boga Najświętszego,
gdy w swych ramionach ciało syna miały,
syna w walce o wolność poległego.

Sulisławice – Izba Pamięci – 7 czerwca 2015 r. oddano odnowioną Izbę Pamięci „Odwetu” i Oddziału Partyzanckiego „Jędrusie”. Prace renowacyjne zaplanował i zrealizował (przy wsparciu władz gminy, Rodzin „Jędrusiowych” oraz miłośników historii) Komitet Społeczny Odnowienia Izby Pamięci „Jędrusiów”, w skład którego weszła młodzież z Sulisławic i okolicznych wsi.

A gdy dzieci zapomną, że mieszkały w schronach,
Że widziały dni straszne, ponure i krwawe
- Niechaj tylko to jedno pamiętają o nas,
Żeśmy padli za wolność, aby była prawem.

Testament poległych.
Ryszard Kiersnowski (Ryszard Pobóg)

Druga część biografii to życie dojrzałego człowieka, wielkiego uczonego, a przy tym kochającego męża i ojca dwojga dzieci (Marty i Andrzeja, czyli Jędrusia – imię nadane na cześć dowódcy oddziału). Jednakże ta druga, dojrzała faza życia nie była homogeniczna, lecz także dwoista. Jeden jej nurt to życie oficjalne, domowe i zawodowe, w którym Kabata posługiwał się językiem angielskim (jego żona była Irlandką), drugi zaś – to wychylenie w przeszłość, w czas, gdy ginęli przyjaciele, poległ ukochany dowódca, gdy żyło się „pod krzakiem” (jak określał to Kabata). Ten drugi nurt to życie wewnętrzne, utajone, niezrozumiałe nawet dla najbliższych nie tylko dlatego, że nie znali polszczyzny. Stąd wielka, realizowana przez Kabatę do końca życia, potrzeba kontaktów z Krajem, z dawnymi partyzantami, ich rodzinami. Należał „Bobo” do zanikającego już typu ludzi piszących listy papierowe. Korespondował z Polakami mieszkającymi w ojczyźnie oraz rozsianymi po całym świecie.

I była to korespondencja trwająca wiele lat, podtrzymująca jego więź z Polską. Bo za nią tęsknił „Bobo”, gorzko przeżywając swój wygnańczy los. Ten drugi wymiar jego życia realizował się także w twórczości literackiej, głównie w poezji.

Jak wspomniałam, tę zaczął tworzyć w 1948 r. Napisał wiersze – wspomnienia, wiersze – pomniki, wiersze – wyznania; w poezji zebranej w tomie „Byłaś radością i dumą” „Bobo” mówił głosem Kolumbów, wyrażał dramat pokolenia, opłakiwał przyjaciół. Ale pozostawił też wiele wierszy o charakterze osobistym. Był zawsze po stronie życia, dostrzegał jego powaby, mimo cierpienia i śmierci.

„Partyzancka Droga Krzyżowa”, przedostatnie dzieło Kabaty, zamyka jego rozrachunek z „czasami pogardy”. Poeta, już wcześniej poszukujący sensu ofiary partyzantów, ostatecznie odnalazł ją, snując paralelę między męczeństwem Chrystusa a cierpieniem „polskich chłopców”.

Podążył więc tropem wskazanym przez romantyków, odnajdując dla losu partyzantów wzór w Biblii, opowiedział się tym samym po stronie heroizmu i świętości ich ofiary. „Partyzancka Droga Krzyżowa” to cykl czternastu utworów, z których każdy liczy dwie strofy. Pierwsza odnosi się do Męki Jezusa, druga, przez analogię, opisuje sytuację „leśnych” żołnierzy.

Z tego zestawienia wyłania się obraz człowieczego męczeństwa, które znajduje wyższą, boską sankcję. Jak Męka Mesjasza miała zbawczy sens, tak ofiara partyzantów również była niezbędna, by ojczyźnie została przywrócona wolność.

Stacja DWUNASTA

Kiedy życie z krwią wyciekało
swą Matkę uczniowi oddałeś.
Na ziemi zostanie Twe ciało
a duszę do Ojca wysłałeś.

Żołnierz świadomy Twego poświęcenia
iść może tylko za Twoim przykładem,
złożyć ofiarę z własnego istnienia
i do wolności dążyć Twoim śladem.

Sulisławice, kapliczka „Łzy Matek”

Schwytanie i śmierć „Simka”. Słońce chyliło się ku zachodowi. W tę stronę, wprost pod słońce, kręcił pedałami swego roweru „Simek”. W momencie gdy wyjechał z Sulisławic na trakt do Bukowej, obskoczyli go żandarmi. Nie zdążył nawet wyjąć „spluwy” z kabury. Zabrawszy go żywym, uciekali wraz z nim do Łoniowa.

Łoniów - na ganku dworskiego budynku, zajmowanego przez żandarmerię, stoi „Simek”. Skrępowany, lecz żywy jeszcze. „Zdzich” przestaje strzelać. W tym momencie któryś z uciekających żandarmów celuje wprost głowę „Simka” i ucieka.

E. Dąbrowski, *Szlakiem „Jędrusiów”*

Refleksja historiozoficzna Kabaty, bliska romantycznemu mesjanizmowi, uwzniośla i sakralizuje obrońców wolności.

Strofy „Partyzanckiej Drogi Krzyżowej” nie brzmią jednak patetycznie. Dominuje w nich tonacja głęboko liryczna, osiągnięta prostym, „ubogim” stylem i klasycznym wierszem. Tym cyklem pożegnał się Prof. Zbigniew Kabata ze swoimi przyjaciółmi oraz własną młodością. I pozostawił nam testament, zgodnie z którym trzeba pójść szlakiem partyzanckim, aby nie wypełniły się słowa Tukidydesa: „Narody tracąc pamięć, tracą życie”.

Danuta Paszkowska

Tarnobrzeg

7 października 1984 roku staraniem Eugeniusza Dąbrowskiego ps. „Pliszka” w kościele OO. Dominikanów w Tarnobrzegu poświęcona została urna zawierająca ziemię z Oświęcimia (symboliczne groby „Odweciarzy”), z grobów i miejsc walk oddziału „Jędrusie” w latach 1940-44.

Stacja JEDENASTA

I nadeszło Ukrzyżowanie,
w ręce i nogi gwoździe wbite,
godziny męki i konanie
i piersi oszczepem przebite.

Zlituj sie Panie nad Partyzantami,
którzy Twą mękę zawsze pamiętają.
Gnębieni w swoim życiu cierpieniami,
w Twym poświęceniu zawsze przykład mają.

Kolonia Grzybów „Wygwizdów”– na leżącym na uboczu wzgórzu, około 3 km. na południe od ruin zamku „Krzyżtopór” w Ujeździe k. Iwanisk, opodal wioski Radwan, w okresie od października 1942 r. do marca 1943 r. mieściła się centralna kwatera oddziału partyzanckiego „Jędrusie” z podziemnym bunkrem, zwana przez partyzantów „Wygwizdów”. W 45. rocznicę podjęcia przez „Jędrusiów” otwartej walki z niemieckim najeźdźcą byli członkowie oddziału ufundowali w tym miejscu krzyż z tablicą pamiątkową, który w październiku 1986 roku, w czasie polowej Mszy św., poświęcił o. Józef Bakalarz – przeor Ojców Dominikanów w Tarnobrzegu, w asyście ks. Stanisława Suwały z Sulisławic, honorowego kapelana „Jędrusiów”.

Eugeniusz Dąbrowski
Gdy bój się już skończy...

Stacja PIERWSZA

Skazano Cię na śmierć, o Panie,
na śmierć, która była konieczną
by zapewnić nam zmartwychwstanie,
umożliwić szczęśliwość wieczną.

Pobłogosław Partyzantów, Zbawicielu.
Przecież ich także na śmierć skazywano.
Wróg był potężny a ich tak niewielu.
Niech choć w pamięci narodu zostaną.

Łoniów - tablica pamiątkowa Lotnej Grupy Bojowej AK Sandomierz

26 września 1999 roku została wmurowana – staraniem Stanisława Dumy, Jana Osemlaka i Włodzimierza Gruszczyńskiego na kościele parafialnym p.w. Św. Mikołaja w Łoniowie – tablica upamiętniająca utworzenie w tej miejscowości w 1943 roku oddziału partyzanckiego Lotna Grupa Bojowa AK Sandomierz.

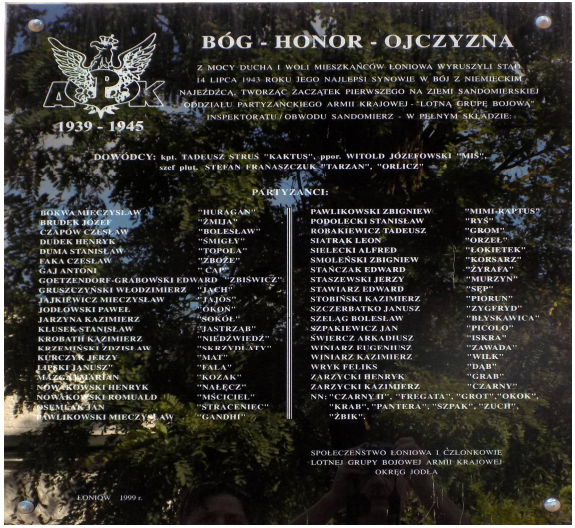

Stacja DZIESIĄTA

Rozebrano Cię do nagości.
Winem z żółcią Cię napojono.
Nie szczędzono Ci okrutności
Królu pod cierniową koroną.

Partyzantów z mundurów obdzierano,
by pozbawić ich widoku żołnierzy.
Pozwól Chryste, niechaj znów zostaną
żołnierzami, bo to się im należy.

Ceber

Pomnik w miejscu zwycięskiej bitwy, stoczonej nocą z 4 na 5 sierpnia 1944 r. w czasie akcji „Burza” przez 2 pp. Leg. AK z hitlerowcami. 84 ochotników III batalionu, zorganizowanych w 2 plutony dowodzone przez Dionizego Mędrzyckiego ps. „Reder” i Witolda Józefowskiego ps. „Miś”, rozgromiło liczniejszy i lepiej uzbrojony oddział wroga. Polegli por. Adam Hamerski ps. „Babinicz” i pchor. Leon Szymalski ps. „Sęp” (ich groby znajdują się w Sulisławicach). 5 sierpnia 1944 r. w odwecie za pomoc żołnierzom AK hitlerowcy rozstrzelali 3 żołnierzy BCH: kaprala Józefa Kućmę ps. „Jodła”, szer. Walentego Kućmę ps. „Brzoza” i szer. Józefa Gawlika ps. „Skała”. Pomnik wznieśli żołnierze 2 pp. Leg. AK Koło Sandomierz 10 maja 1991 roku.

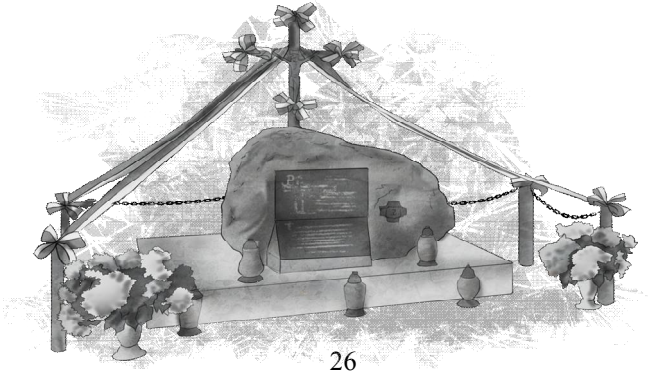

Stacja DRUGA

Na barki Ci Krzyż narzucono
byś go dźwigał własną bezsiłą.
Czoło pod cierniową koroną
kropelkami krwi się splamiło.

Nie zapomnij tych leśnych żołnierzy,
których barki ciężary ugniatały,
bo niejeden z nich tego nie przeżył,
złożył życie bez nagrody, bez chwały.

Koprzywnica

Był to znaczący ośrodek „Jędrusiów”. Stąd rekrutowała się liczna grupa członków oddziału – partyzantów i łączników. „Jędrusie” mieli tu wielu współpracowników i sympatyków.

Stacja DZIEWIĄTA

Upadłeś trzeci raz, o Panie,
iść dalej siły już nie stało.
Ciężar Krzyża i biczowanie
zniszczyły Twoje słabe ciało.

Użal się Panie w tej Twojej agonii
nad partyzantów kolejnym padaniem.
Daj im dość siły by wrócić do broni,
by iść wciąż dalej z bojowym zadaniem.

Opatów

12 marca 1943 roku oddział „Jędrusiów” rozbił hitlerowskie więzienie, uwolniono około 80 więźniów. Jednym z bohaterów akcji był Zbigniew Kabata ps. „Bobo”

Stacja TRZECIA

Upadłeś pod ciężarem Krzyża,
idąc po Drodze Przeznaczenia,
by spotkać śmierć, która się zbliża,
śmierć dla naszego wybawienia.

Pobłogosław Partyzantów, o Panie,
którzy pod ciężarem broni padali.
Niech ich niedola w pamięci zostanie
tych, za których swoje życie oddali.

Sandomierz

W 1969 roku staraniem byłych żołnierzy zawodowych 2 pp. Leg. i jego dowódcy płk / gen. Ludwika Czyżewskiego i wielu śmiałych obywateli, ufundowano oraz w kameralnej uroczystości odsłonięto umocowaną z czarnego granitu tablicę ze słowami: „Na wieczną pamięć żołnierzom 2 pp. Leg. poległym w walce z najeźdźcą hitlerowskim na wszystkich frontach II wojny światowej w XXX rocznicę – społeczeństwo Ziemi Sandomierskiej”.

Stacja ÓSMA

Gdy niewiasty Ciebie ujrzały
w Twej życie kończącej potrzebie,
powiedziałeś, żeby płakały
za swe dzieci i samych siebie.

Matki Polki rozpaczały niebogi,
bo znały przecież wojny okrucieństwa.
Pamiętały coś powiedział z Twej drogi
wiodącej Ciebie do Twego męczeństwa.

Malice Kościelne (Cmentarz parafialny)

Mogiła 8 NN żołnierzy Armii Krajowej poległych w bitwie pod Pielaszowem w dniu 30 lipca 1944 roku.

Z grupy 30 partyzantów 15 Niemcy wzięli do niewoli. Po krótkich przesłuchaniach prowadzono ich małymi grupkami do Lasu Lipniczek i rozstrzeliwano. 30 lipca 1944 r. wieczorem rządca Podhorski kazał zrobić trumny i straconych w Lesie Lipniczek pochować na cmentarzu w Malicach Kościelnych.

Stacja CZWARTA

Gdy Cię wlekli po tej Golgocie,
spotkałeś swą Matkę strapioną,
gdy ujrzała Cię we krwi i błocie,
zgiętego Krzyżem i koroną.

Minęły wieki, to się nie zmieniło
i matki Polki na synów patrzyły,
na śmierć wleczonych bezlitosną siłą,
wiedzionych wprost do otwartej mogiły.

Sandomierz

ppłk Antoni Kruk-Wiktorowski (1893 - data śmierci nieznana)

W maju 1944 roku mjr Antoni Wiktorowski został komendantem Obwodu Armii Krajowej Sandomierz. Natarcie wojsk sowieckich w lipcu 1944 roku w kierunku Sandomierza doprowadziło do odtworzenia 2 pp. Legionów AK. Podczas realizacji akcji „Burza" doszło do mobilizacji Pułku, w skład którego weszły oddziały bojowe z obwodu sandomierskiego i opatowskiego, m.in. partyzanci „Nurta" i „Jędrusie". 22 lipca 1944 roku mjr Antoni „Kruk" Wiktorowski został dowódcą 2 pp. Legionów AK. W 1945 r. aresztowany przez bezpiekę i osadzony w więzieniu, prawdopodobnie w Kielcach. Niektórzy twierdzą, że był przesłuchiwany w Łodzi przez Mieczysława Moczara. Jego grobu do dziś nie odnaleziono.

Stacja SIÓDMA

Upadłeś drugi raz w pół drogi,
która nas wiodła do zbawienia.
Ciężarem Krzyża zgięte nogi
szukały drugi raz wytchnienia.

Błogosław Panie naszych leśnych braci,
którzy z wysiłku drugi raz padali.
Lecz choć z nich każdy resztę siły stracił
zawsze do walki z wrogiem się zrywali.

Pielaszów – gm. Wilczyce

Pomnik w miejscu największej w regionie i zarazem najtragiczniejszej bitwy, która odbyła się 30 lipca 1944 r. w czasie akcji „Burza”. Do boju z wojskami 4 Armii Pancernej przystąpił batalion 2 pp. Leg. Armii Krajowej. Na polu walki poległo blisko 70 żołnierzy, jak mówiono „kwiat młodzieży sandomierskiej” z AK i BCH. Ich groby znajdują się na Cmentarzu Katedralnym w Sandomierzu.

Stacja PIĄTA

Oprawcy zmusili Szymona
o Chryste, aby niósł krzyż z Tobą.
Nie wiedział, że to czego dokona
zrobi go pamiętną osobą.

Pobłogosław Partyzantów, o Chryste,
tych, którzy o wolną Polskę walczyli.
Ich życia, ich ofiary były czyste,
a w swych sercach Twój Krzyż zawsze nosili.

Sandomierz

Mogiła poległych w bitwie pod Pielaszowem 30 lipca 1944r. w czasie akcji „Burza”. Batalion kpt. Ignacego Zarobkiewicza ps. „Swojak” przygotowywał się do przejścia szosy Sandomierz-Opatów, aby dołączyć do pułku. Ciągły ruch wojsk wroga uniemożliwił wykonanie zadania. O świcie 30 lipca we wsi Wesołówka doszło do bitwy z hitlerowcami. W walce zginęło około 70 żołnierzy, w tym rozstrzelani 30 lipca w Lipniczku oraz 3 sierpnia 1944 r. w Wierzbinach jeńcy wojenni.

Stacja SZÓSTA

Weronika ujrzała Ciebie,
otarła krew i znój z Twej twarzy.
Odgadła, jak wyglądasz w niebie
i jakim będziesz wśród ołtarzy.

Dziś Polka Weronice nie zazdrości,
bo w myślach ma oblicze Najświętszego,
gdy z sercem pełnym żalu i miłości
z krwi wyciera czoło syna swego.